

W Bąblińcu
Dębiagórze
Drogostawiu
i Targowisku
— na zespołowym

W ostatnich dniach bm. powstały w województwie poznańskim dalsze cztery nowe spółdzielnie produkcyjne.

Członkowie nowoorganizowanej spółdzielni w powiecie obornickim we wsi Bąbłinię podpisali statut typu I b. Przewodniczącym zarządu spółdzielni został Leon Bukowski.

14 rolników z Dębiagóru (powiat Krotoszyn) wniosło do wspólnego gospodarstwa 125 ha ziemi. Za najbardziej im odpowiadający uznali oni statut typu III.

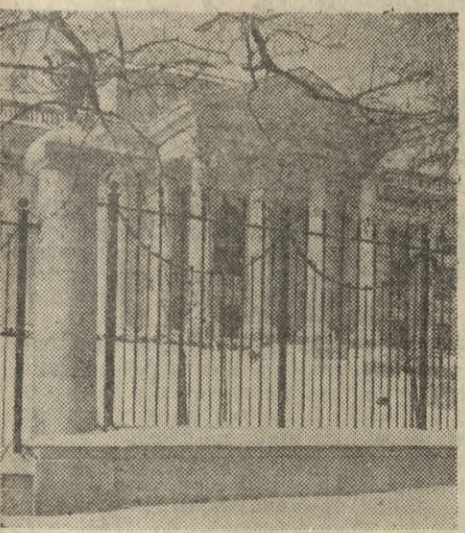
W Drogostawiu, powiat Ostrów, powstała spółdzielnia typu I b. 19 jej członków na przewodniczącego zarządu wybrało Edmunda Tomaszewskiego.

Spółdzielnię produkcyjną tego samego typu utworzyło 12 gospodarzy w Targowisku, powiat Leszno, wnosząc jako wkład 179 ha ziemi.

Łącznie w marcu powstało dotychczas w województwie naszym 10 spółdzielni.

(Tad.)

NOWA SIEDZIBA AMBASADY ZSRR W WARSZAWIE



Fragment gmachu
ambasady.
CAF —
fot. Z. Wdowiński

Witamy II Kongres ZSL

W pięknej książce Igora Never lego pt. „Pamiętka z Celulozy” jest scena, w której chłopci przywożą strąkającym robotników pełną furę pachnących bochenów chleba. Zrzucając je z wozu, bohater książki liczy: — Sojusz raz, sojusz dwa, sojusz czterdzieści...

Sojusz robotniczo-chłopski — oto siła, której polska burżuazja się najbardziej bali. Nie dopuścić do scementowania tego sojuszu, wbić kość niezgody w szereg ruchu ludowego, spychać go na manowce i przeciwstawiać klasie robotniczej — to zadanie brali na siebie rozbijacze jednolitego i braterstwa robotnika i chłopca. I tylko to, czy dane ugrupowanie ludowe wypisało na swym sztandarze hasło wspólnej walki z klasą robotniczą, było problemem jego postępowości.

Dziś ruch ludowy ma już za sobą długi, burzliwy okres rozłamów. Dziś Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jest wiernym i aktywnym sojusznikiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w budowaniu podstaw socjalizmu. Jeden jest cel i jedna droga. Aby do tego celu iść zdecydowanie, trzeba odrzucić wszelkie naleciałości reakcyjnego, agrarystycznego nurtu w ruchu ludowym. Dali temu wyraz członkowie ZSL — na zjazdach powiatowych przed II Kongresem — który dziś rozpoczyna obrady w Warszawie. Wysuwali oni m.in. konieczność szerszego korzystania z pracy kół ZSL-owskich z rewolucyjnych tradycji i metod takich ugrupowań, jak: „Wyzwolenie”, „Niezależna Partia Chłopska” czy „Zaranie”.

Członkowie ZSL wykazali dużą aktywność przed swoim Kongresem. W powiecie Swierhowo, ZSL-owcy wspólnie z członkami PZPR zorganizowali na cześć Kongresu 3 spółdzielnie produkcyjne i 4 zespoły uprawowe. Koło ZSL w Goraju w powiecie czarnkowskim zagospo-

darowuje 9 ha ziemi leżącej odległym. Wymieniać można by długo, bo przecież chłopci podjęli w czynie kongresowym kilkadziesiąt tysięcy zobowiązań w 7.200 wsiach.

Najlepsi spośród mas członkowskich ZSL, rzesza 670 delegatów — debatują nad tym, jakie wytyczyć drogi dla Stronnictwa w jego dalszej pracy.

W numerze 13 „Zielonego Sztandaru”, organu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, czytamy:

„Kongres nasz będzie obradował w okresie, gdy cały nasz kraj żyje sprawą realizacji 5-letniego planu rozwoju rolnictwa i przebudowy wsi. Wytyczne tego planu zawarte są w uchwale odbytego właśnie V Plenum KC PZPR. W realizacji tego historycznego ogólnonarodowego programu doniosła rola przypada na szemu Stronnictwu, jako wiernemu sojusznikowi przodującej narodowi partii. Toteż od każdego uczestnika naszego Kongresu, od każdego delegata wybranego przez zjazd powiatowy, zależy będzie treść Kongresu, zależy będzie wypracowanie trafnej i konkretnej odpowiedzi na pytania:

Co i jak nasze Stronnictwo może i powinno uczynić poprzez działalność swoich ogniw organizacyjnych i członków, aby ten wielki program stał się żywą własnością najszerzych mas chłopskich, ażeby szybciej niż dotychczas rósł na polskiej wsi socjalizm.”

Przeforsowanie ustaw remilitaryzacyjnych w Bundestagu wywołało falę oburzenia w całych Niemczech

„NEUES DEUTSCHLAND”: Ustawa żołnierska w NRF pogłębi rozbić kraju

BONN (PAP)
W 24 godziny po przyjęciu przez Bundestag boński tzw. ustawy żołnierskiej odbyło się w Niemczech zachodnich szereg demonstracji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W Düsseldorfie w wiecu zwołanym przez Koło Przeciwko Militaryzacji wzięło udział kilkuset mieszkańców. Uczestnicy wiecu sformowali następnie pochód demonstracyjny, który przeciągnął ulicami miasta.

Przedstawiciele społeczeństwa zachodnio-niemieckiego w licznych wypowiedziach podkreślają, że przeforsowanie tej ustawy jest w najwyższym stopniu niepokojące dla wszystkich ludzi w Niemczech zachodnich. Powinni oni bez względu na przynależność

partijną i poglądy polityczne wzmocnić walkę przeciwko remilitaryzacji Republiki Federalnej.

Również partia bawarska wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu w Niemczech zachodnich obowiązkowej służby wojskowej. Rezolucja przyjęta jednomyślnie przez komitet krajowy partii bawarskiej stwierdza, że wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech zachodnich sprzeczne jest z porozumieniami międzynarodowymi.

Głosy prasy

BERLIN (PAP)

Wynik głosowania w Bundestagu nad ustawami remilitaryzacyjnymi jest głównym tematem komentarzy większości dzienników zachodnio-niemieckich. Prasa edenauerowska chwali Socjaldemokratyczną Partię Niemiec za pomoc okazaną Adenauerowi w przeforsowaniu tych ustaw. Natomiast inne dzienniki wskazują na niekonsekwentną postawę socjaldemokratów, którzy wprawdzie głoszą, że są przeciwnikami układów paryskich i remilitaryzacji, a jednocześnie w Bundestagu pomogli Adenauerowi w uzyskaniu większości 2/3 głosów, niezbędnej do celu uzupełnienia konstytucji bońskiej, paragrafami wojskowymi, umożliwiającymi całkowitą remilitaryzację.

Inny dziennik zachodnio-niemiecki „FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG” wyraża pogląd, że w szeregach socjaldemokratów wywołała ta decyzja niewątpliwie pewne zastrzeżenia i wątpliwości. Prawdopodobnie w mniejszym stopniu dotyczy to kł.

Bomby w rękach szaleńców!

Armia Blanka otrzyma broń atomową

BONN (PAP)
Agencja Associated Press donosi, że oficjalne koła wojskowe w Bonn potwierdziły, iż jednostki armii zachodnio-niemieckiej, które wejdą w skład sił zbrojnych NATO, uzbrojone będą w broń atomową. Jednostki te otrzymają działa atomowe, atomowe pociski rakietowe oraz samoloty do przewożenia bomb atomowych.

Przygotowania organizacyjne do uzbrojenia bońskich oddziałów NATO w broń atomową, są już w toku. Samoloty do przewożenia bomb atomowych dostarczone zostaną przez Amerykanów.

Niebezpieczeństwo lawin w TATRACH

ZAKOPANE (PAP)
Trwające bez przerwy w Zakopanem i okolicach opady śnieżne zwiększyły znacznie zasięg terenów, gdzie istnieje groźba lawin. Należą do nich obecnie: Kalatówki i rejon Suchego Złebu, okolice Czarnego Stawu Gąsienicowego, narciostada do Kuźnicy, stoki Ornak, Przełęcz Iwaniacka, Hala Pyszna, zaś w Dolinie Chochołowskiej — rejon Wyżnej Chochołowskiej.

rownicznych kół SPD, jednakże wśród poważnej ilości szeregowych członków partii oraz sympatyków, jak i wśród ogółu wyborców głosujących na SPD wątpliwości takie dadzą o sobie znać.”

Dziennik „DER MITTAG” zaznacza, że „obserwatorzy polityczni nie bez uczucia zaniepokojenia śledzą przebieg ostatniej debaty w Bundestagu, ponieważ debata ta, według wszelkiego prawdopodobieństwa, była najpoważniejszą i najbardziej doniosłą ze wszystkich dotychczasowych posiedzeń Bundestagu od powstania Republiki Federalnej.”

Wskazując na niebezpieczne konsekwencje remilitaryzacji „DER MITTAG” kończy swój komentarz uwagą: „Odnosimy wrażenie, że tylko nieliczny procent spośród 50 milionów obywateli Republiki Federalnej uświadomił sobie, jakie znaczenie dla ich losów miała ta debata.”

Organ SED „NEUES DEUTSCHLAND” po wskazaniu, że przeforsowanie w Bundestagu ustawy jeszcze bardziej wzmacnia dyktatorskie stanowisko Adenauera w rządzie, pisze: „Nie ulega wątpliwości, że w wyniku przeforsowania, wbrew woli społeczeństwa, ustawy żołnierskiej, naród nasz stanął w obliczu poważnego niebezpieczeństwa. Niewątpliwie pogłębi się rozbić Niemiec.”

XI Zimowe Akademickie Igrzyska Świata

AUSTRIACKA MUSIL ZWYCIĘŻA W JEŹDZIE OBOWIĄZKOWEJ
W czwartek, 8 bm. w godzinach rannych na sztucznym lodowisku w Warszawie rozegrano pierwszą z konkurencji igrzysk XI Zimowych Akademickich Igrzysk Świata — jazdę obowiązkową kobiet. Spośród pięciu startujących zawodniczek najlepiej wypadła Austriaczka Musil, która u wszystkich sędziów znalazła się na pierwszym miejscu. Dużą niespodzianką sprawiła także mistrzyni Węgier E. Jurek, która wykonywała wszystkie ćwiczenia o klasę lepiej niż na niedawnym „Pucharze Przyjaźni” w Warszawie. Nie powiodło się natomiast doskonale Czechosłowaczce Hlavackovej, która pojechała bardzo słabo. Poniżej swych możliwości jeździła także Wawrzyniakówna, wykazując olbrzymią nerwość. Polka nie ma już szans poprawienia lokaty.

W ŚLALOMIE NAJLEPSI CZECHOSŁOWACY

Prawdziwe „białe piekło” panowało na stokach Nosała w czasie rozgrywania ślalomów specjalnych. Stok tonął w mgłę i gęsto padającym śniegu. Nie pomogło stałe ubijanie trasy, która natychmiast pokrywała się świeżym i mokrym puchem.

W tych warunkach nie było mowy o rozwinieciu dużej szybkości i zademonstrowaniu pełnych wartości technicznych. W obu ślalomach świecili triumfy Czechosłowacy. W męskim najlepszy był Heinrich, wśród kobiet — Merendova. W obu wypadkach Czechosłowacy wyprzedzili o ułamki sekund reprezentantów Polski — Roja i Rzepównę.

1. Heinrich (CSR) 2.19,16
2. Roj (Polska) 2.20,8
3. Czarniak (Polska) 2.21,9
4. Mohr (CSR) 2.26,1
5. Schmiedel (NRD) 2.28,9
6. Pandrea (Rumunia) 2.30,7
Startowało 35 zawodników, ukończyło 25.

ZWYCIĘSTWO BIEGACZY RADZIECKICH

W gęstych tumanach śniegu walczyli narciarze w pierwszym dniu

Hokej
CSR — Chiny 14:2
ZSRR — Polska 12:2

Tysięczna tona konstrukcji stalowych dla budowy huty im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP)

Na plac budowy kombinatu im. Lenina nadeszła 100-tonowa konstrukcja stalowa, którą wykonała wysoce jakościowo pancerna dla wielkich pieców oraz Płocka Stocznia Rzeczna.

W konstrukcje stalowe kombinatu im. Lenina coraz lepiej zaopatrują załogi własnych warsztatów, które jako pierwsze podjęły pracę w hucie. Z ogólnej ilości 100 tys. ton konstrukcji dostarczonych do budowy obiektów hutniczych, prawie 24 tys. ton wyprodukowali robotnicy miejscowego warsztatu.

Największy udział w zaopatrywaniu huty im. Lenina w konstrukcje ma załoga huty „Zabrze”, która należy też do najlepszych dostawców. Transporty z tej huty nadchodzą zawsze w terminie, a w wielu wypadkach, jak np. dla powstającej walcowni blach na zimno dostawy skrócone zo-

stały o blisko 2 miesiące. W produkcji konstrukcji dla kombinatu przodują też: Poznańska Stocznia Rzeczna, huta „Ferrum”, która wykonała wysoce jakościowo pancerną dla wielkich pieców oraz Płocka Stocznia Rzeczna.

Polski inkubator dla wcześniaków

WARSZAWA (PAP)
Pierwszy polski prototyp inkubatora — urządzenia ratującego życie dzieciom przedwczesnie urodzonym — rozpoczęła próby w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie. W porównaniu z aparatami, dotychczas importowanymi, inkubator ten posiada szereg ulepszeń, jak np.: dokładniejsze i bardziej niezawodne urządzenia do regulacji temperatury, dzwonek alarmujący obsługę o przegrzaniu wcześniaka itp.

Rośnie huta miedzi zwiększając się osiągnięcia jej załogi

WROCŁAW (PAP)

W Legnicy na terenie budowy huty miedzi — Legnickich Zakładów Metalurgicznych robotnicy Wrocławskiego Prze-

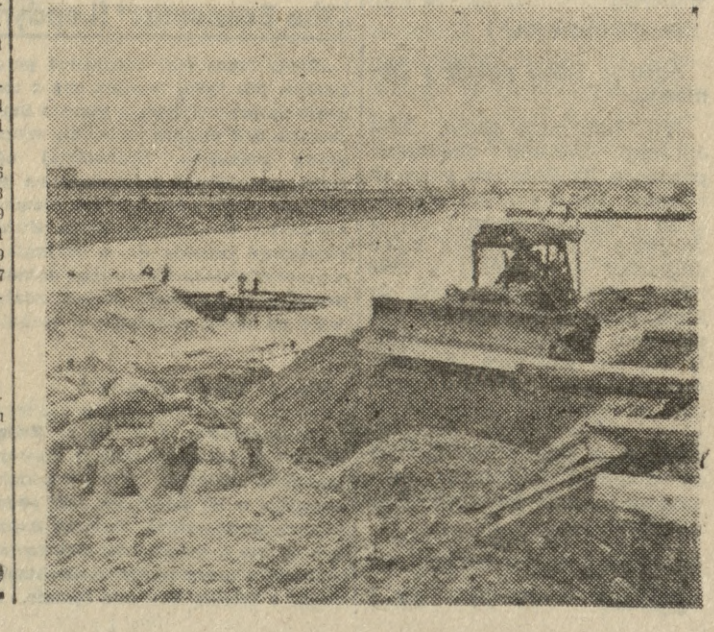
mysłowego Zjednoczenia Budowlanego nr 1 wznoszą konstrukcję budynku, w którym odbywać się będzie rafinacja miedzi. Równocześnie buduje się tu kilkanaście innych obiektów przemysłowych i socjalnych.

Wraz z rozbudową zakładów zwiększa się stale produkcja miedzi. Od dwóch lat załoga LZM wytwarza sprowadzaną do niedawna z zagranicy miedź wirebarsową i katodową. Pierwsza z nich jest surowcem do wyrobu drutu, druga stanowi niezbędny składnik wszelkiego rodzaju stopów metali. Produkcja miedzi wirebarsowej i katodowej wzrosła znacznie po zakończeniu budowy zakładów. Jednakże robotnicy, majstrowie i inżynierowie wykorzystując najnowsze zdobycze techniki starają się od chwili uruchomienia zakładu podnieść wydajność istniejących pieców. Zgłaszają pomysły i wnioski racjonalizatorskie, dążąc do skrócenia czasu wytopu miedzi.

Z AKCJI PRZECIWPOWODZIOWEJ

Warszawskie Zjednoczenie Wodno-Inżynierskie, budujące kanał Wisła — Bug, zabezpiecza tereny wokół Elektrociepłowni na Żeraniu oraz tereny budowy kanału przed ewentualnym wylewem Wisły. Sypiacze i plugi usypują wokół Kanału Żerańskiego wał wysokości 6 m, który stanowić będzie dostateczne zabezpieczenie przed wezbraną rzeką. Przygotowano także worki z piaskiem na wypadek uszkodzenia wałów przez krę.

CAF — fot. Kubiak



Dulles przybył do Delhi

„Lodowata atmosfera“ towarzyszy rozmowom sekretarza stanu USA z premierem Nehru

DELHI (PAP)

W piątek sekretarz stanu USA Dulles w drodze powrotnej z sesji Rady SEATO przybył do Delhi. Jak informuje Agencja Reutersa, na lotnisku w czasie lądowania samolotu skoncentrowano 500 policjantów.

W rozmowach z premierem Indii Nehru sekretarz stanu USA zamierza poruszyć wiele problemów międzynarodowych, m. in. sytuację na Środkowym Wschodzie, przysięgę chińskich wysp przybrzeżnych, sprawę „pomocy ekonomicznej“ dla Indii, kwestię rozbrojenia.

Agencja Reutersa podkreśla, że głównym momentem rozmów z punktu widzenia Indii będzie wyjaśnienie stanowiska USA w sprawie Goa oraz w kwestii Kaszmiru.

Po przybyciu do Delhi Dulles złożył krótkie oświadczenie wobec przedstawicieli prasy, w którym przyznał, że między Indiami i USA istnieją „rozbieżności“. Dulles wyraził jednak nadzieję, że w rozmowach z Nehru te „niewielkie“ — jego zdaniem — rozbieżności zostaną poważnie złagodzone.

Wspomniana już Agencja Reutersa podaje, że komentarze prasy indyjskiej przyczyniły się do wytworzenia „lodowatej atmosfery“ dla rozpoczęcia rozmów z Dullesem z Nehru.

Partia „Praja Socialist“ wezwiała członków parlamentu i mieszkańców Delhi do zbrojnego oporu przeciwko przybyciu Dullesa.

Dulles ma spędzić w Delhi dwa dni — piątek i sobotę. W

Carlos Prestes o sytuacji w Brazylii

NOWY JORK (PAP)

Dziennik brazylijski „Voz Operaria“ opublikował wywiad sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Brazylii Luíza Carlosa Prestesa. W wywiadzie tym Prestes wypowiedział się na temat obecnej sytuacji w Brazylii.

Oświadczył on, że naród brazylijski odniósł ostatnio szereg poważnych sukcesów w walce przeciw reakcji. Jednym z tych sukcesów jest to, że wybrani przez naród kandydaci na stanowiska prezydenta i wiceprezydenta republiki przystąpili do pełnienia swych obowiązków. Walka tocząca się o zniesienie cenzury prasy i stanu wyjątkowego świadczy o porażce sił dających do przewartościowania w Brazylii dyktaturę faszystowskiej. „W Brazylii — powiedział Prestes — daje się zaobserwować odrodzenie polityczne mas uniemożliwiające manewry demagogów i agentów imperializmu amerykańskiego, którzy pragną przeszkodzić narodowi brazylijskiemu w walce w obronie swobód demokratycznych i konstytucji.“

„Brazylija — powiedział on — powinna się wyzwolić od władzy monopolu amerykańskich oraz nawiązać stosunki dyplomatyczne i gospodarcze z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.“

Sekretarz generalny KP Brazylii wystąpił przeciw podejmowanemu przez reakcję próbom rewizji konstytucji. Ostrzegł on rząd Kubickiego przed kontynuowaniem polityki ustępstw wobec reakcji, co może doprowadzić do izolacji rządu.

Jordania chce anulować układ z Anglią

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Damaszku: Jak informuje prasa, król Jordani Hussein upoważnił premiera Er-Rafai do skontaktowania się z rządem angielskim i poinformowania go, iż Jordania chce anulować układ angielsko-jordański z 1948 roku oraz zawrzeć nowy układ, który byłby zgodny ze statutem niezależnej Jordani. Układ ten powinien odpowiadać statutowi przede wszystkim w sprawach wojskowych, gdyż po usunięciu generała Glibba ze stanowiska dowódcy Legionu Arabskiego, dowództwo armii jordańskiej objął Arabowie.

nominalnie potępił stanowisko sekretarza stanu USA, jakie zajął na sesji Rady SEATO, oraz politykę USA.

Komentator dyplomatyczny czasopisma „Statesman“ pisze m. in.: „Jest rzeczą mało prawdopodobną, by Dulles mógł dokonać cudu i zneutralizować obawy Indii po oficjalnym przyrzeczeniu Pakistanowi poważnej pomocy militarnej“.

Sesja SEATO ujawnia rozbieżności uczestników paktu

Dulles nadal na pozycjach „zimnej wojny“

DELHI (PAP)

W czwartek zakończyła się w Karaczi sesja SEATO. W czasie 3-dniowych obrad ministrowie spraw zagranicznych Australii, Francji, Nowej Zelandii, Pakistanu, Filipin, Sylanu, W. Brytanii i USA dyskutowali nad wnioskami, przedstawionymi w formie sprawozdania przez stałą radę państw członków SEATO. Agresywny cha-

rakter paktu znalazł swój wyraz w wystąpieniach niektórych uczestników sesji, w szczególności zaś w przemówieniu sekretarza stanu USA, Dullesa. Dulles podkreślił, że podstawa amerykańskich planów w Azji „są potężne siły strategiczne“ i wezwał azjatyckich uczestników SEATO do tworzenia „potężnych sił miejscowych“. Innymi słowy, Dulles opowiedział się za kontynuowaniem wyścigu zbrojeń.

Uchwalona w ostatnim dniu obrad 12-punktowa rezolucja informuje o wynikach obrad sesji SEATO. Uczestnicy sesji przekazali do rozpatrzenia radzie SEATO (której siedziba mieści się w Bangkoku) propozycje USA stworzenia naczelnego dowództwa sił zbrojnych SEATO. Postawiono także wzmocnić armie krajów azjatyckich należących do SEATO — Pakistanu, Filipin i Sylanu. Rezolucja kładzie nacisk na „konieczność“ walki z „działalnością destrukcyjną“. Tym miarą inicjatorzy SEATO określają ruchy narodowo-wyzwoleńcze w krajach Azji.

Na sesji SEATO uświadczono, że rozbieżności między uczestnikami paktu. Podczas gdy delegacja amerykańska kładła szczególny nacisk na wojskową stronę SEATO, to przedstawiciele Francji oraz krajów azjatyckich zwracali wiele uwagi na rozszerzenie więzi gospodarczych.

Wielnam południowy zabiega o przyjęcie do SEATO

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Saigonu agencja Associated Press, 7 bm. minister spraw zagranicznych Wietnamu południowego Wu Wan Mau udzielając odpowiedzi na pytania korespondenta tej agencji oświadczył, że Wietnam południowy chce przyłączyć się do SEATO „w charakterze aktywnego partnera“.

Szósta pięciolatka w oczach Zachodu

Cechą charakterystyczną aktualnego światowego układu sił ekonomicznych jest fakt, że monopol potęgi przemysłowej będącej od półtora stulecia przywilejem Zachodu, został przełamany w sposób zdecydowany i na zawsze.

Obecnie, wielkie socjalistyczne mocarstwo radzieckie dysponuje wszelkimi niezbędnymi środkami, aby nie tylko sprostać Zachodowi, ale prześcignąć go, wykazując nieporównaną wyższość socjalizmu nad kapitalizmem. Dlatego też niewiara i cynizm monopolistów, jakie zawsze na Zachodzie wywoływały poprzednie plany pięcioletnie ZSRR, tym razem ustąpiły miejsca konsternacji przechodzącej często w podziw dla radzieckich perspektyw. Ołbrzymie osiągnięcia i zamierzenia Kraju Rad, zawarte w dyrektywach XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstej pięciolatki, spędzają sen z powiek czołowych polityków, ekonomistów i publicystów w stolicach zachodnich.

„Czy Rosja doścignie pod względem produkcji przemysłowej Stany Zjednoczone? Jak przeciwstawić się idącej zwycięsko przez świat idei komunizmu?“ — Pytania te nurtują dziś świat zachodni. Oto, co pisze na ten temat prasa kapitalistyczna:

„The Economist“ (Londyn)

„Rosja rzuca dziś Zachodowi potężne wyzwanie. Nie tylko wyrosła ona z zacofanego kraju na przemysłowego giganta Europy, lecz zaczyna dziś osiągać zachodnie wskaźniki na głowę ludności. Najbardziej uderzającą cechą gospodarki radzieckiej na progu jej szóstej planu 5-letniego jest nieustanny pęd naprzód. Gospodarcza mapa Związku Radzieckiego zmienia się, a Rosjanie w walce o przekształcenie światowego układu sił ekonomicznych na swoją korzyść zdają się stawić na nową rewolucję w technice.“

„New York Times“

„Perspektywa, iż w 1960 r. Związek Radziecki przodować będzie w rozwoju energii jądrowej, niepokoi amerykańskich rzeczoznawców w tej dziedzinie. Jeśli obecne plany zostaną zrealizowane, Związek Radziecki będzie w 1960 r. dysponował elektrowniami atomowymi o mocy większej, niż Stany Zjednoczone i Wielka Brytania łącznie. Nowy ra-

dzieki plan 5-letni zakłada ukończenie do 1960 roku budowy elektrowni atomowych o łącznej mocy 2-2,5 miliona KWh. Anglicy projektują zbudowanie do roku 1965 siłowni atomowych o mocy 1,5-2 KWh. W Stanach Zjednoczonych ogłoszono sześć dużych projektów... które mają dać w 1960 r. łączną moc 689 tys. KWh. Źródła radzieckie podają, iż w budowie znajduje się już jedna lub kilka siłowni atomowych o mocy 50-100 tys. KWh każda. W Stanach Zjednoczonych przystąpiono do budowy jednej tylko siłowni tego rodzaju — buduje ją wspólnie w Shippingport rząd USA i Duquesne Light Company. Ma ona mieć 60 tys. KWh mocy.“

„Christian Science Monitor“ (Boston)

„Jeśli Związek Radziecki potrafi zrealizować swój nowy plan 5-letni, stał, produkt, z którego tworzy się fundament siły przemysłowej i militarnej, przestaje być dlań problemem. Mimo iż zadania na 1960 r. w przeliczeniu na głowę ludności są niższe niż połowa obecnej produkcji stali na głowę ludności w Stanach Zjednoczonych, Moskwa sięga po przedownictwo, jeśli chodzi o dynamikę przemysłową. Gdyby trzeba było dalszych dowodów na to, iż Związek Radziecki oparł na najnowszym metodzie i wiedzy technologicznej w przemyśle, dyrektywy nowej szóstej 5-latki dostarczają takich dowodów... Związek Radziecki zna wszystkie najnowsze osiągnięcia w hutnictwie żelaza, a nawet w zakresie konstrukcji maszyn walcowniczych wyprzedził myśl techniczną na Zachodzie.“

„France-Observateur“ (Paryż)

„Szósty plan pięcioletni potwierdza, że potęga gospodarcza ZSRR, jakkolwiek pozostaje znacznie w tyle za Stanami Zjednoczonymi, rozwija się jednak regularnie i szybciej niż potęga gospodarcza Stanów Zjednoczonych, a tym bardziej krajów Europy zachodniej... Jeżeli porównamy produkcję ZSRR i USA wziętą na jednakowych poziomach, stwierdzamy na przykład, że w dziedzinie produkcji węgla ZSRR potrzebował będzie 10 lat, by przejść od 260 milionów ton do 590 milionów (zadania na rok 1960), podczas gdy Stany Zjednoczone potrzebowały na to 18 lat (od 1900 do 1918 r.). Podobnie w zakresie produkcji stali: o ile Związek Radziecki w latach 1950-1956 przejdzie od 27 do 68 milionów ton, to Stanom Zjednoczonym potrzeba było 30 lat (1910 do 1940) do osiągnięcia takiego samego poziomu produkcji... Eksperti amerykańscy — przynajmniej ci, którzy przestali wierzyć w kryzys i depresję, przewidują wzrost do-



LONDYN. — Według doniesień z Damaszku, minister spraw zagranicznych Syrii skierował do komisji rozejmowej ONZ w Palestynie oraz do rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji memorandum, w którym zwraca uwagę na wielką koncentrację wojsk izraelskich nad Jeziorem Tyberiadzkim.

PARYŻ. Agencja France Presse donosi, że na północy Norwegii trzy kolejno po sobie następujące lawiny pochłonięły życie 20 osób, w tym dziecięciorga dzieci. Lawiny zmiotły do morza dziesiątki domów i zniszczyły całkowicie centralę elektryczną.

NOWY JORK. — Z Brazylii donoszą, że A. Barros, były kandydat na prezydenta Brazylii, uciekł swoim prywatnym samolotem do Paragwaju. Przed kilkoma dniami został on skazany na dwa lata więzienia za nadużycia popełnione w czasie sprawowania funkcji gubernatora stanu São Paulo.

NOWY JORK. — Z Buenos Aires donoszą, że w Boulogne — miejscowości położonej o 20 km od Buenos Aires, wykryto organizację peronistów, która przygotowywała akcję sabotażową na kolejach argentyńskich. Aresztowano kilkanaście osób.

RZYM. — Rząd włoski zawarł układ z rządem abisyńskim, na mocy którego zobowiązał się wypłacić Abisynii 16 milionów 300 tysięcy dolarów tytułem odszkodowań wojennych. Chodzi tu o odszkodowania za najazd Mussoliniego na Abisynię w 1935 roku.

Zamknięcie Targów Lipskich

BERLIN (PAP)

Dnia 8 bm. nastąpiło zamknięcie Międzynarodowych Wiosennych Targów Lipskich. W tegorocznych Targach wzięło udział 40 państw. Tereny wystawowe zwiedziło przedstawicieli 68 krajów, w tej liczbie delegacje rządowe ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów demokracji ludowej, a także oficjalni przedstawiciele Finlandii, Egiptu, Sudanu, Indii i Burmy.

Pierwsze owoce

Na kontynencie afrykańskim powstało nowe niepodległe państwo — Maroko. Głosi to podpisana 2 marca w Paryżu deklaracja francusko-marokańska, która anuluje narzucony siłą narodowi marokańskiemu w 1912 roku traktat z Fezu, przekształcający ten kraj w protektorat francuski. Tak więc, walka narodu marokańskiego o swe wyzwolenie przyniosła pierwsze owoce.

Oczywiście, w świetle propagandy zachodniej będzie to oznaczać, że jeszcze jedno państwo zależne „obdarowane“ zostało niepodległością. Świat jednak wie, że niełatwa była droga Marokańczyków do wolności. Tysiące patriotów marokańskich padło w nierównej walce z wojskami kolonizatorów.

Przypomnijmy pewne fakty: MAJ 1951 r. — okrutne represje w rejonie Tadla, mordęstwa i tortury, całe wioski zmiecione z powierzchni ziemi;

WRZESIEŃ 1951 r. — krwa we wydarzenia w Casablance, 8 zabitych i 80 rannych;

ROK 1952 — liczne masakry patriotów marokańskich w Casablance, Fezie, Marakeszu, Safi. Tysiące zabitych;

SIERPIEŃ 1953 r. — detronizacja i wygnanie prawowitego sułtana Ben Youssefa.

Był to punkt zwrotny w historii walki narodowowyzwoleńczej narodu marokańskiego. Od tam już nie poszczególne grupy powstańcze, lecz cały naród wy-

powiada kolonizatorom francuskim walkę. Maroko stało w ogniu wojny. W okresie wygnania Ben Youssefa, to jest od 20 sierpnia 1953 roku, do 19 listopada 1955 roku zabito w Maroku 710 osób i rannego ponad 2 tysiące.

Pomni doświadczeń indochińskich Francuzi zmuszeni byli zgodzić się na powrót Ben Youssefa na tron marokański. Postanawiają oni jednocześnie ratować w Maroku to, co jeszcze można uratować. Zresztą — o to nie trudno. Przecież dysponują połową dochodu narodowego tego kraju, ich udział w przemyśle i handlu wynosi około 80 proc., w produkcji rolnej około 30 proc. W spółkach o kapitale powyżej 100 milionów franków udział kapitału miejscowego wynosi zaledwie 5 proc. Francuzi stanowią 93 proc. wyszkolonych kadr tego kraju.

Deklaracja francusko-marokańska zapowiada, iż w toku dalszych rokowań ustalone zostaną stosunki między obu krajami na zasadzie równości, przy czym naród marokański wyraża zgodę na współpracę z Francją w ramach Unii Francuskiej.

Natomiast rząd francuski swoje stosunki z Marokiem wyobraża sobie jako „niezależność w ramach współzależności“. Precyzuje to ściślej agencja AFP pisząc, iż rozumie się przez to „współnotę w zakresie obrony i stosunków zagranicznych, ścisłą współpracę w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej, wzajemne zagwarantowanie praw obydwu krajów, czuwanie nad interesami obydwu mocarstw w Maroku“ (chodzi tu między innymi o amerykańskie bazy wojskowe i amerykańskie kapitały).

Podpisany również w tym czasie, a deklaratywa protokół postanawia między innymi, iż statut armii francuskiej pozostaje bez zmian, a Wysokiemu Komisarzowi Francji przysługuje prawo opiniowania wszelkich ustaw dotyczących interesów Francji, Francuzów lub cudzoziemców.

Widzimy więc, że naród marokański musi zachować nieślabnącą czujność, aby zadeklarowana niepodległość w praktyce nie stała się fikcją.

Uznanie niepodległości Maroka otworzyło drogę do następnego etapu walki narodowowyzwoleńczej, — do zjednoczenia tego kraju podzielonego obecnie na 3 strefy: francuską, hiszpańską i międzynarodową (Tanger).

F. B.

Ali Sastroamidjojo tworzy nowy rząd indonezyjski

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Djakarty korespondent agencji Associated Press, prezydent Indonezyji Sukarno powierzył misję utworzenia nowego rządu przywódcy partii narodowej, byłemu premierowi Ali Sastroamidjojo.

Jak wiadomo, w ostatnich wyborach do parlamentu partia narodowa zdobyła największą liczbę głosów i 57 mandatów.

Guy Mollet

spotkał się z Gruentherem

PARYŻ (PAP)

Naczelnny dowódca wojsk bloku północno-atlantyckiego (NATO) gen. Gruenther spotkał się w czwartek z premierem francuskim Guyem Molletem, z którym przeprowadził 45-minutową rozmowę. Omówiono m. in. skutki, jakie może wywrzeć na „sił obronnych“ NATO zamierzone wycofanie oddziałów francuskich, które rząd francuski zamierza skierować do Algieru przeciwko powstańcom algerckim.

„Die Welt“ (Berlin)

„Wyrażnym językiem mówią liczby opublikowane obecnie w Ameryce przez National Science Foundation... Liczby te świadczą, iż Moskwa kształci młodych inżynierów i badaczy pełną parą i w tempie wprost niewiarygodnym. Amerykanie przyznają, iż Rosjanie mają dziś taką samą liczbę pracowników z wyższym wykształceniem przyrodniczym, co USA (obie strony w przybliżeniu po milionie). Nie kwestionują już też, że najlepsze siły w poszczególnych dziedzinach zawodowych są mniej więcej równorzędnej wartości u obu stron. Biją zaś na alarm, ponieważ liczby dowodzą nieubłaganie, iż Rosjanie w ciągu najbliższych lat uzyskają coraz bardziej rosnącą przewagę w tym zawziętym wyścigu... W ciągu 10-lecia od 1950-1960 r. wyższe uczelnie Związku Radzieckiego opuści prawdopodobnie, sądząc z obecnego stanu rzeczy, 1,2 miliona młodych przyrodników. W USA będzie ich tylko 900 tysięcy.“

Niesłychanej wagi politycznej nabiera przekazywanie doświadczeń technicznych i ekonomicznych oraz pomocy dla słabo jeszcze rozwiniętych pod względem przemysłowym krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Amerykanie, a także inne uprzemysłowione państwa Zachodu mimo swej przewagi przemysłowej nie będą w tej dziedzinie w stanie dotrzymać kroku...“

„Look“ (Des Moines, USA)

„Rozkwit Rosji może sprawić, iż jej system stanie się olbrzymią siłą atrakcyjną. Jeżeli Rosja będzie miała warunki pokojowe chociażby 10 lat, zdoła doprowadzić do wielkiego wzrostu swej stopy życiowej. Będzie mogła tym samym wywrzeć kolosalny wpływ na Azję i Europę... Podnosząca się stopa życia w Rosji byłaby potężną siłą atrakcyjną dla Azjatów. Kwitnąca i uśmiechająca się Rosja może działać kusząco również na europejskie masy. Uśmiechająca się, kwitnąca Rosja stanowi najtrudniejszy problem międzynarodowy, jaki kiedykolwiek wyłaniał się przed Ameryką.“

Spółdzielczość wiejska przed Kongresem

(Rozmowa z prezesem Zarządu WZGS Leonem Józefowiakiem)

Zielone szyldy nad sklepami, punktami skupu, gospodami i różnymi zakładami produkcyjnymi dobrze znane są mieszkańcom wsi i miasteczek. Spółdzielczość samopomocowa, o której sprawach i problemach rozmawiamy z prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni — Leonem Józefowiakiem, w ciągu ponad dziesięcioletniej działalności stale rozszerzała zakres swoich usług.

— Z czym przychodzi delegaci na III Zjazd WZGS, który obraduje dziś i jutro w Poznaniu? Jaki jest udział wielkopolskiej spółdzielczości w zaprzęgnięciu i zbytu w pracach przygotowawczych do kwietniowego ogólnokrajowego Kongresu?

— Możemy poinformować naszych czytelników o usługowo-handlowej działalności Gminnych Spółdzielni — zwracam się do prezesa Józefowiaka.

— Posiadamy obecnie w naszym województwie ponad 4 tysiące sklepów detalicznej sprzedaży, z czego w ostatnich trzech latach uruchomiono 1485 nowych. Znaczenie, bo o 857 punktów rozszerzyliśmy sprzedaż kioskową, straganową i obwoźną, ponadto duży nacisk położymy na organizowanie jarmarków, kiermaszów i targów zwozowych. Umożliwiło to bardziej równomierne rozprowadzenie towarów we wszystkich ośrodkach naszej działalności.

Wzrastała przy tym stale ilość towarów przeznaczonych dla wsi. Dla przykładu: rozprzeczaliśmy w roku ubiegłym (porównując z rokiem 1952, w którym odbył się I Kongres) o 545 proc. więcej cementu i o 234 proc. obrysów. Wzrost zapotrzebowania na produkty przemysłowe charakteryzuje fakt, że w tym samym okresie zaopatrzenie wsi za naszym pośrednictwem wzrosło na przykład w cukrze o 299 proc., tkaninach bawełnianych o 194 proc., a obuwia skózanym — o 169 proc.

— Gminne Spółdzielnie prowadzą jednocześnie skup i kontraktację produktów rolnych, prawda?

— Owszem. Uchwały I Kongresu nałożyły w tej dziedzinie na nas specjalne zadania. W ostatnim roku, dzięki dobremu przygotowaniu organizacyjnemu oraz mobilizacji wszystkich pracowników, zadania te we wszystkich dziedzinach wykonaliśmy z nadwyżką. W okresie między obu kongresami rozszerzyliśmy znacznie zakres ilości kontraktowanych upraw. Zamiast 19 — dla trzech central, kontraktujemy obecnie 35 rodzajów upraw dla 22 central. Na zebraniach przedzjazdowych rolnicy domagali się przejęcia przez Gminne Spółdzielnie kontraktacji wszystkich upraw. Wolą zawierać umowy — stwierdzali — z jedną instytucją. Związkiem, że są współgospodarzami naszych spółdzielni.

— Wiadomo, że spółdzielczość samopomocowa opiera się na zasadzie współdecydowania o jej sprawach przez członków spółdzielni i wybieranie przez nich organa samorządowego. Jaki jest ich udział w zarządzaniu gminnymi spółdzielni?

Liczba członków Gminnych Spółdzielni w ostatnich trzech latach wzrosła do ponad 360 tysięcy. Prawie co trzeci mieszkaniec wsi w naszym województwie jest udziałowcem GS-ów. Około 17 tysięcy członków aktywnie pracuje w różnych organach samorządowych — w komitetach członkowskich, powiatowych i gminnych radach spółdzielczych. Kierują oni pracą 280 świetlic i bibliotek. Członkowie spółdzielni pracują w bez mała dwustu zespołach śpiewaczych, tanecznych, muzycznych i teatralnych. Korzystając z funduszy, pochodzących z wypracowanych nadwyżek — w bieżącym kwartale prowadzą oni w Poznaniu dziesięć kursów gospodarstwa domowego, kursów krawiectwa i szycia oraz wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego.

Niedobrze się stało, że samorządy spółdzielcze swoją działalność skierowały prawie wyłącznie w tym kierunku. Jest w tym również sporo naszej winy, winy zarządów spółdzielni.

W zbył małym stopniu umożliwiliśmy samorządom

spółdzielczym wpływ na przebieg walki z mankami i nadwyżkami oraz z występującymi jeszcze dość często przejawami biurokracji, kumoterstwa i niewłaściwego stosunku do rolnika.

Duże korzyści może nam przynieść zwiększenie wpływu samorządu na dobór pracowników sklepowych. Zmniejszyć to może możliwość popełnienia nadużyć w sklepach. W ub. roku na przykład ujawniono manka sklepowe osiągnęły sumę 3,5 miliona złotych.

Po raz pierwszy w roku ubiegłym żadna z 219 działających w województwie naszych spółdzielni nie pracowała ze stratami. Wypracowano 149 milionów zł nadwyżek. Gdyby nie manka, nadwyżki mogły być jeszcze wyższe. 15 mln. zł z tej nadwyżki przeznaczono na podziału wśród członków spółdzielni. Tym bardziej więc warto rozszerzyć kontrolę społeczną nad pracą gminnych spółdzielni.

W świetle tych faktów nie może nas w pełni zadowolić to, że nasz WZGS we współzawodnictwie ogólnokrajowym dwukrotnie (za II półrocze 1954 i I 1955) zdobył pierwsze miejsce i sztandar przechodzi. Możności poprawy rentowności spółdzielni oraz usprawnienia jej pracy są jeszcze duże.

— W przedkongresowych zebraniach wiejskich wzięło udział z górą 260 tysięcy członków spółdzielni. Chcieliśmy się dowiedzieć, co nowego wniesli uczestnicy zebrania do pracy spółdzielni? Jakiej najczęściej wysuwano postulat?

— Ważnym miernikiem wzrostu zaufania chłopów pracujących do naszej spółdzielczości jest nie tyle sama frekwencja na zebraniach, ile szczerza, bogata i niekiedy burzliwa dyskusja. Oprócz spraw w wielu wypadkach, mających jedynie znaczenie lokalne, wysunęło również dużo wniosków dotyczących zaopatrzenia wsi, a także związanych ze statutem i organizacją pracy gminnych spółdzielni.

Chłopi proponują, by 20 procent wypracowanej nadwyżki przeznaczyć na inwestycje miejscowe, zamiast jak

dotychczas — wyłącznie centralnie. Jest to całkowicie słuszne. Uważamy, że w większym stopniu z nadwyżek ko rzystać powinny gminne spółdzielnie, by tym samym lepiej obsługiwać ludzi.

Chłopi żądają równocześnie zwiększenia wpływu członków samorządu przy przyjmowaniu i zwalnianiu pracowników odpowiedzialnych materialnie. Nie chcą, żeby w ich instytucji rozwijać się mogło kumoterstwo.

W dyskusji padło też dużo uzasadnionych uwag krytycznych pod adresem Wojewódzkiego Zarządu Gminnych Spółdzielni. Jak to się dzieje — zapytywali chłopi — że to wary, które z łatwością można nabyć w mieście, nie trafiają na wieś? Chodzi tu o brak w sklepach GS ciepłej bielizny, lepszych gatunków cukierków, tuszczów roślinnych, konserw rybnych itp. Inne wnioski zawierają żądania zorganizowania na spędach i przy przyjmowaniu ziarna siewnego chłopskich komisji społecznych, które zapobiegłyby próbom wszelkich nadużyć.

Plan przedkongresowej dyskusji uważamy za duży krok naprzód w kierunku zbliżenia rzesz naszych członków do współzrządzenia spółdzielczością samopomocową. Znakomita większość wypowiedzi zawiera wielki ładunek zaufania i chęci do pomocy nam w rozwiązywaniu różnych trudności.

Wszystkie wnioski stać się powinny dla zarządów gminnych spółdzielni przedmiotem głębokiej analizy. Oczywiście, w równej mierze obowiązuje to także władze wojewódzkie GS.

— I jeszcze jedno pytanie. W czym widzicie najbliższe zadania spółdzielczości?

— Odpowiem krótko. Będziemy starać się jak najprędzej nawiązać ściślejszą współpracę z terenowymi radami narodowymi i aparatem Ministerstwa Skupu. Musimy nauczyć się skutecznie docierać do chłopów-producentów i ułatwić mu zbytnie nadwyżek produktów rolnych. Z drugiej strony, nie możemy zadowolili się dotychczasowym postępowaniem w rozwoju sieci naszych placówek spółdzielczych. Mamy w tej dziedzinie dość jeszcze braki, głównie w siedzibach przydiów rad gromadzkich.

Rozmawiał: Tadeusz KACZMAREK

LISTY I ODPOWIEDZI

Jeszcze o kaprału i unikach

Sprawa złej pracy zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Wągrowcu była tematem artykułu „Kaprał z Wągrowca”, drukowanego w październiku ub. roku. W wyniku zawartej w artykule krytyki — redakcja otrzymała pismo z Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Wągrowcu, iż prezes zarządu — Kewucki, został zwolniony (podobnie jak główny księgowy). Jak donieśli nam jednak czytelnicy, zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Ob. R. nadal sprawował funkcję prezesa.

W grudniu ub. roku odbyło się walne zebranie członków GS Wągrowiec, na którym pozwolono ob. R. wybielić się z zarzutów, przy czym nikt z przedstawicieli ani PZGS, ani Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni nie uważał za właściwe poinformować chłopów-delegatów o ujemnej roli, jaką odegrał w gospodarce spółdzielni dotychczasowy prezes. Wówczas wykrucaliśmy artykuł pt. „Metoda uników”. W związku z nim kierownicy PZGS przesłali do redakcji pismo, którego fragmenty cytujemy:

„Nawiązując do artykułu... stwierdzamy, że zarzuty postawione... są słuszne. Należy stwierdzić, iż winę ponosi kierownictwo PZGS, które nie zorganizowało i nie przygotowało właściwie zebrania. W dniu 12 lutego odbyło się ponownie walne zgromadzenie przedstawicieli Gminnej Spółdzielni Wągrowiec...”

Jaki wynik konkursu?

Na wszystkich zebraniach w naszym powiecie stale zachęcano nas do uprawy kukurydzy. Dla tych, którzy przystąpią do konkursu i uzyskają wysokie plony, przeznaczono duże nagrody pieniężne. Zachęcony tymi obietnicami, w roku 1955 oblałem 0,25 ha. Jeden z moich sąsiadów (będący na sesji powiatowej w Chodzieży) stwierdził, że moja kukurydza uważano za najładniejszą w całym powiecie. Sądziłem, że uzyskując tak wysoką ocenę, uzyskam też i na grodzie. Nigdzie jednak nie mogłem się dowiedzieć o konkursie ani o jego wyniku. Może Redakcja przyjdzie mi z pomocą i dorozi, dokąd mam się udać? (869)

Stanisław Karwański
Dziwieluk, pow. Chodzież

growiec, które miało właściwy charakter... Przedyskutowano działalność dotychczasowego zarządu... ustosunkowując się krytycznie do jego niewłaściwych pociągnięć, w wyniku czego zwolniono ze stanowiska prezesa, ob. Kewuckiego, a na jego miejsce dokonano wyboru innego”.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Uczeń z pociągu Międzychód — Poznań. — Wagon szkolny bywał nie oświetlony na skutek stałego uszkodzenia części wymiennych oświetlenia gazowego i elektrycznego przez niesforną młodzież. (2437)

G. H., Poznań. — Rozprawdane cegielki na fundusz budowy Parku Kultury w Poznaniu będą brały udział w losowaniu nagród dopiero po całkowitym rozliczeniu ich, co nastąpi w kwietniu br. Rozpisana I Wielka Loteria Fantowa stanowi odrębną imprezę i nie należy jej mylić z rozprawdaniem cegielek. (324)

L. Ska — Stala czytelniczka. Zlikwidowanie kas w niektórych sklepach spożywczych powstało z braku etatów albo na żądanie konsumentów, żalących się na zbyt długie wystawianie w podwójnej kolejce. (230)

W. K., Wolsztyn. — Gmach Prezydium PRN w Trzcińcu wymaga kapitalnego remontu. Prezydium PRN w Trzcińcu stara się o zwiększenie na ten cel kredytów. (472)

Sem. Leszno. — Prace dachowe przy ul. Jagiellońskiej i zostały już wykonane. Instalacja gromochronowa będzie naprawiona w kwietniu br. (1503)

Nieznany z Kórnik. — Staramy się w miarę możliwości umieszczać zdjęcia z przedstawiń operowych — jednakże nie możemy zbyt wiele miejsca na to poświęcać. Piękne zdjęcia do swego albumu znajdzie Pan w dwutygodniku „Teatr”. (900)

R. Mikołajczyk, Poznań. — Inicjatywa Pana jest słuszną. O wydaniu pisma literacko-kulturalnego myślał już od pewnego czasu miarodajny czynnik. (586)

Rozżalenie pracowników POM — Wągrowiec. — Wypadki niewłaściwego zachowania się na wieczorku w dniu 14 i 15 omówione na zebraniu podst. org. part., a wobec winnych wyegzaltowano konsekwencje. (442)

Pracownicy poszukiwani

Murarze, cieśli i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Warsztaty Naprawy PGR — Kępka, pow. Miastko, woj. Koszaliński p-ta i stacja kolejowa Kępice, przy linii kolejowej Pila—Ślupsk. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu, dobrze wyposażona. Pracownikom stałym zapewniamy mieszkanie. K678

Inżyniera budowlanego, elektryka i sanitarnego z praktyką na stanowiska inspektorów nadzoru przyjmują Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań, Staroleka, Al. Forteczna 12/14. Zgłoszenia w dziale kadr. K629

Technik ze znajomością odlewnictwa potrzebny na stanowisko technologa. Zgłoszenia: Poznańskie Zakłady Armatury Poznań, ul. Koronarska 10. K691

Tokarzy i frezerów narzędziowych wysokokwalifikowanych zatrudnią Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych Poznań, Górczyńska 38. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział kadr. K695

Brygadysty polowego z praktyką poszukuje zarząd Gospodarstwo Rolne Min. Handlu Wewn. Łomna, Zgłoszenia kierować: Gospodarstwo Rolne Łomna, poczta Czosnów, koło Warszawy. K693

Nakładaczki na maszyny dociskowe (tygle) na prace kolorowe przyjmie Spółdzielnia Pracy Drukarzy Grafiki Poznań, ul. Solna nr 4. Zgłoszenia w biurze Spółdzielni. K712

Montera brygadystę na konstrukcję ze znajomością spawania elektrycznego i autogenicznego poszukuje Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni, Poznań, Grobla 15, pokój 005. 36966

Praca
Fotograf (k) z ukończoną praktyką, przyjmie Foto „Uroda” Poznań, Plac Bernardyński 2. 3501g
Gospośka dochoząca potrzebna do samotnej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3803g.

Kupno
Kafle nowe i z rozbiórki, nawet pojedyncze sztuki, kupuje Poznań Kraszewskiego 28, budowa pięć. 3405g
Pięć na półmnie, kupię. Irene Kosińska Poznań, Lampego 21, m 6 w podwórzu, lewa strona. 3586g
Kupię formy do pastek „Alfa” i „Omega” oraz formy do rur betonowych mogą być uszkodzone i niekompletne. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3411g.

Sprzedż
Pianino z płytą stalową marki Fibiger, korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3044g.
Kotłownia nylonowa do muni-durów paski nylonowe do sukiennic, paski nylonowe (bez skóry) do zegarków poleca: M. Szyni, Poznań, Lampego 18, m 7 (sprzedż hurtowa). 3385g
Wózki autka, koszykowe lakierowane (Warszawa) spakowane drewniane, giete, poleca: esliński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 3142g

ZAPRASZAMY NA WIELKI KIERMASZ

organizowany z okazji

Międzynarodowego Dnia Kobiet

pod hasłem:

„WSZYSTKO DLA KOBIET”

w dniu 11. 3. 56 r. na Rynku Jeżyckim od godz. 9 do 14

Atrakcyjna sprzedaż artykułów przemysłowych i spożywczych

Od godz. 12 do 14 koncert orkiestry Z. N. T. K.

K717

Sprzedam dachówkę cementową i czerwoną. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 3270g.

Wózki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, giete dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 3266g

Spacerówkę drewnianą, gietę, sprzedam. Poznań, Czarneckiego 14 m 7. 3474g

Sprzedam 1 silnik marki „Buick” 8-cylindrowy, 1 szeregowy po generalnym remoncie i dźwigar hydrauliczny, do wbetonowania nośności 4000 kg, 1 aparat do czyszczenia i próbowania świec. Warsztaty Samochodowy Kepno Obr. Stalingradu 11, tel. 156. 13404g

Sprzedam 1 silnik marki „Horch” V 8, po generalnym remoncie, 1 silnik „Mercedes” typ 230, marki po generalnym remoncie. Warsztaty Samochodowy Kepno Obr. Stalingradu 11, tel. 156. 13405g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, mobilne, giete oraz lalek, poleca: Bracia Chojnacki Poznań Wrocławska 25. 3320g

Elektrokardiograf w idealnym stanie zamienię na samochód małodłotkowy „Ifa” „Moskiewicz” lub podobny. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrowska 96 pod 1205. K730

Warsztaty zaprowadzony, czynny szlifierski - galwanizacyjny, odstąpię, względnie sprzedam urządzenie poważym reflektantom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3544g.

Warsztaty tokarski oraz odlewnie metali z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3509g

Sprzedam wózek głęboki, oryginalny, czeski, oraz kurtkę (brazowe barany). Poznań, Pożnańska 25, m 7. 3649g

Sprzedam spiesznie 3-platofornę na gumach, w dobrym stanie. Poznań - Główna, Studzienna 5. 13703p

Rower damski sprzedam. Poznań - Winogrody Stowalska 75 m 2. 3663g

Akordeon 32-basowy „Hess” sprzedam, oraz radio „Philips” małe 4-lampowe, Poznań, Powstańcza 1, m 18. 3750g

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuje. Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 1724g

Domki, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zabudowa solidnie „Unia” Poznań, Nowowiejskiego 9. 2997g

Domki jednorodzinny z wolnym mieszkaniem, ogrodem (przedmieście Poznań), 130.000 zł spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3550g

Parcelę w Boszkowie, dobry punkt, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3045g.

Sprzedam spiesznie wiatrak, dom mieszkalny, ogród, zabudowania gospodarcze, 1 ha ziemi w Kaszowcu, pow. Wolsztyn. Cena łączna 85 tys. złotych. Władysław Walkowski, Wolsztyn, Marchewskie go 34. 3043g

Parcelę przy Osiedlu Narutowickim (dojazd trolejbusem z Garbar) sprzedaję w całości. Poznań, tel. 30-72. 3498g

Kupię domek jednorodzinny, także niewykończony. Spiesznie oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3503g.

Wille trzypokojowa, wolna (Szczepankowo), sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 103. 3562g

Przy Gospodzie Targowej (Grunwald) sprzedam pięknie położoną parcelę. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3336g.

W Strzałkowie (Kornaty) sprzedam kilka hektarów ziemi. Informacje: Strzałkowo, ul. Wodna 3. 3335g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego drogiego brata, śp.

dra Stanisława Salkowskiego.
składam tą drogą serdecznie podziękowania.
Maria Salkowska 3618g

Dnia 7 marca 1956 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz zasłużony współpracownik i kolega

Alojzy Gołembowski

przeżywszy lat 41.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 14 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
FABRYKI KOSMETYKOWYCH „LECHIA” W POZNANIU
K732

Głos Nr 60 Str. 3

Parcelę w Boszkowie, dobry punkt, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3045g.

Sprzedam spiesznie wiatrak, dom mieszkalny, ogród, zabudowania gospodarcze, 1 ha ziemi w Kaszowcu, pow. Wolsztyn. Cena łączna 85 tys. złotych. Władysław Walkowski, Wolsztyn, Marchewskie go 34. 3043g

Parcelę przy Osiedlu Narutowickim (dojazd trolejbusem z Garbar) sprzedaję w całości. Poznań, tel. 30-72. 3498g

Kupię domek jednorodzinny, także niewykończony. Spiesznie oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3503g.

Wille trzypokojowa, wolna (Szczepankowo), sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 103. 3562g

Przy Gospodzie Targowej (Grunwald) sprzedam pięknie położoną parcelę. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3336g.

W Strzałkowie (Kornaty) sprzedam kilka hektarów ziemi. Informacje: Strzałkowo, ul. Wodna 3. 3335g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego drogiego brata, śp.

Tomasza Pańczaka
odprawiona zostanie msza św. żałobna we wtorek, 13 marca 1956 o godz. 8 w kościele Bożego Ciała.
3669g Rodzina

Dnia 8 marca 1956 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. śp.

Stefan Twardowski

b. prezes Rady Nadzorczej i długoletni członek Zarządu Bazaru.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 10 bm., o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Cześć Jego zasłużonej pracy.
Grono Przyjaciół 3886g

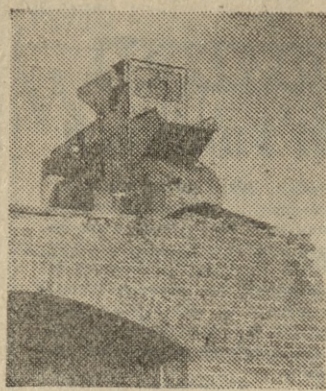
Dnia 7 marca 1956 r. zmarł po ciężkich cierpieniach,

Feliks Polewski

Członek Rady Nadzorczej Powszechnej Spółdz. Spożywców w Poznaniu

W Zmarłym straciliśmy długoletniego, cenionego działacza spółdzielczego.

Zarząd Rada Nadzorcza
Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu.
K733



2 marca przeszła nad naszym województwem potężna wichura, która poczyniła niemałe szkody. Między innymi w powiecie tureckim huragan zerwał dach stodoły, który przyniósł żonę jednego z gospodarzy, zabijając ją na miejscu.

Również w powiecie średnim potężne porywy wiatru dokonały zniszczeń: w spółdzielni produkcyjnej w Chwałkowie huragan zmiotł dachy ze wszystkich zabudowań gospodarczych. Siła podmuchu była tak wielka, że uszkodzeń doznały również górne partie murywane niektórych budynków. Spadające dachy zniszczyły zgromadzone na podwórzu spółdzielczy wozy i sprzęt gospodarski.



Fot. (2) K. Przychodźki

Na zdjęciach: w Chwałkowie — w 2 dni po katastrofie — i stercząca na pięterku magazynu pozbawionego dachu maszyna do czyszczenia ziarna.

Służba Zdrowia w Dniu Kobiet

Udaną akademią uczcili pracownicy Służby Zdrowia przy Szpitalu Miejskim im. Stanisława Staszica w Pile Międzynarodowy Dzień Kobiet. Po wysłuchaniu okolicznościowego referatu wręczono nagrody pamiątkowe i książkowe wyróżniającym się pracownikom: salowym, pielęgniarce, urzędniczce i lekarce.

W bogatej części artystycznej, wykonanej przez zespół szpitalny, przedstawiono m. in. montaż sceniczny na temat Międzynarodowego Dnia Kobiet. Montaż ten, o barwną i aktualną tematykę, podkreślającą znaczenie kobiety jako żony i współtowarzyszki pracy, ułożyła dr Emilia Schnitterowa.

Zespół sceniczny Szpitala Miejskiego, jeden z najlepszych w Pile, wywodził się z zespołu, który w 1970 roku otrzymał I nagrodę w konkursie na najlepszy zespół artystyczny sukcesu montażu. (Kr)

Kina

KALISZ: Wolność — „Narzęczona Dżygita”, Stylowe — „Dzieci Hiroshimy”; OSTROW: Przewodnik — „Szeregowiec Browkin”, Słońce — „Prywatne życie Henryka VIII”; GNIEZNO: Polonia — „Opera żebra”, Lech — „Kuchenne schody”; LESZNO: Sportowiec — „Dama z portretu”

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
12.15 — utwory na flet, 12.30 — na swoją nutę, 12.50 — pieśni zespołu „Śląsk”, 13 — dla wsi, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — konc. życzeń, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — daleko nad Nysą, 18.37 — przy sobocie po robocie, 20.28 — muzyka taneczna, 22 — kronika sportowa, 22.10 — konc. solistów, 22.40 — sekstet organowy, 23.10 — muzyka taneczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23

Zespoły amatorskie myślą o... wiosnie

Diugie jesienne i zimowe wieczory bywają zazwyczaj najlepszą zachętą do lektury, gry w szachy albo... prób w świetlicowych zespołach artystycznych. Nawet ci członkowie zespołów, którzy latem najczęściej „urywali” się z prób — teraz każdego prawie dnia zaglądają do świetlicy i z ochotą zabierają się do pracy.

Nic dziwnego zatem, że wiosenne eliminacje, które dorocznym przeglądem dorobku każdej świetlicy, każdej gromady i powiatu — przynoszą coraz to nowe sukcesy repertuarowe i wykazują wzrost liczby zespołów. Ambicją każdego zespołu jest, oczywiście, jak najlepsze przygotowanie do tych

Dużo znaczą dobre chęci

Lubiany i szanowany przez ludność Stobnicy w powiecie obornickim jest sklep GS, ob. Sadow. Potrafił on sklep zaopatrzyć we wszelkie potrzebne klientom artykuły — od spożywczych do tekstylnych. Zważywszy, że najbliższy punkt sprzedaży GS znajduje się w miejscowości oddalonej o 7 kilometrów, możność nabycia wszystkich artykułów na miejscu jest wielkim udogodnieniem w życiu mieszkańców Stobnicy.

Zygmunt Wałkowiak
korespondent

wiosennych popisów; tytuł „mistrza” jest bardzo nęcący. W Chodzieży — jak i w innych powiatach — powiał już także ów wiosenny wiatr, niosący przypomnienie o eliminacjach. Zespoły teatralne, o których od dłuższego już czasu nikt nie słyszał — teraz przypominają o sobie publiczności zapowiedziami wznowień granych niegdyś sztuk — lub na wet premier.

Takich zespołów, które obudzili się po... letniej drzemce, jest obecnie w chodzieskim aż 25! Należą do nich m. in. zespół teatralny z Wyszynek, prowadzony przez kierowniczkę miejscowej szkoły podstawowej — Anielę Kłos; ostatnim sukcesem tego zespołu było wystawienie „Grubych ryb” Bałuckiego. Zespół ten pierwszy w powiecie zgłosił swój udział w tegorocznych eliminacjach. Niezłe wystartowały również ostatnio zespoły teatralne z Budzyna i Dziem

60 proc. powierzchni

Spółdzielnie produkcyjne w pow. obornickim obejmują już około 60 procent powierzchni wszystkich użytków rolnych. Większość gospodarstw zespołowych osiąga lepsze wyniki gospodarcze niż ekologiczni rolnicy pracujący indywidualnie. Przekonuje to tych ostatnich do spółdzielczej gospodarki. W ostatnim okresie do spółdzielni w Boruszewie wstąpiło 5 nowych członków, w Maniewie — 12, w Dąbrowie Leśnej — 5, w Wiardunkach — 4, w Wargowie I i w Świerkówkach po 3, w Boruszewie i Murowanej Goślinie po 2.

Charakterystyczne, że w Maniewie np. powrócili do pracy na roli byli pracownicy leśni, a do spółdzielni w Świerkówkach przystąpił były pracownik Powiatowego Zarządu Rolnictwa.

Książki w kowalskich rękach

Jedziemy do Konarzewa od wiedejskiej zorganizowanej z okazji Roku Mickiewiczowskiego punkt biblioteczny.

— Mam już 29 czytelników — wita nas z dumą młodzieńcki kierownik punktu Stanisław Duda i później opowiada: — Zorganizowaliśmy również zespół czytelników. W tej chwili uczestniczy w nim 8 osób, najstarszy z nich jest Kasper Ozdoba liczący 70 lat. Schodzimy się w każdy czwartek o godzinie 5 wieczorem w świetlicy PGR. W tej chwili

czytamy „Konrada Wallenroda”.

Świetlica, to duży, schludny i estetycznie utrzymany, pokój. We wnęce przy oknie szafa z książkami. Zaglądamy do kartoteki. Pilnością w czytaniu wyróżnia się Wiesław Fiebig, 16-letni pomocnik kowalski PGR. Przoduje w czytaniu książek i sam kierownik punktu, który również pracuje w kuźni.

Chwilę jeszcze rozmawiamy z ożywieniem o pobyty Mickiewicza w Konarzewie, o książkach i czytelnikach. Trzeba koniecznie zapoznać się z książką Bojanowskiego „Rękopis dla wnuków”. Niestety, w Powiatowej Bibliotece w Rawicy jest tylko jeden rozchwytywany egzemplarz.

— A gdyby tak w Konarzewie urządzić choćby małe muzeum mickiewiczowskie? — rzuca nieśmiało.

Naradzamy się wspólnie nad tym pomysłem. Może nam ktoś pomoże w realizowaniu tej inicjatywy?

Stanisław Duda zadowolony się przede wszystkim o to, by w każdej rodzinie w Konarzewie choć jedna osoba korzystała z książek punktu bibliotecznego.

Długo byłoby tu o czymś gawędzić, lecz czas nagli. A na dworze się ściemnia. Ściskamy mocno rękę wiejskiego bibliotekarza.

— Do zobaczenia!

K. Zielińska
korespondentka

Zero

Kilka wrzesińskich zakładów pracy nie docenia zbiórki odpadów użytkowych, mającej poważne znaczenie dla naszej gospodarki. Do lekceważących tę akcję należą: Kłono „Pionier”, Odcinek Drogowy PKP i Przelewnia Poznańskich Zakładów Piwowarsko — Słodowniczych.

Zakłady te, w rubryce „Ilość odstawionych w 1955 r. odpadów użytkowych”, posiadają cyfrę — zero. (K. St.)

bowia, które z przygotowanymi przez siebie sztukami wyjeżdżały już do okolicznych gromad. Uzyskany w ten sposób dochód zespołu z Dziembowa przeznaczony na uzupełnienie brakującego sprzętu świetlicowego. Z Fredrowskim repertuarem wystąpiły również ostatnio zespoły z Morzewia i Sokołowa Budzyskiego.

Szkoda tylko, że nie wszystkie z „obudzonych” ostatnio zespołów zgłosiły swój udział do eliminacji mimo iż na swoim koncie mają już wiele dobrze przygotowanych sztuk. Być może przydałby się niejednemu z nich bodziec w postaci rozmowy z instruktorem z powiatu, ale ci, niestety, niechętnie często skłaniać wizyty w terenie. (ch)

Dzięki melioracjom zwiększają hodowlę

Jesienią 1952 r. w pow. kaliskim powstały pierwsze zespoły łąkarskie. Przykład przeprowadzonych zagospodarowań oraz dobrze pracujących zespołów podziałał skutecznie i przyczynił się do tego, że obecnie na 3200 ha łąk pracuje już 81 zespołów, które zrzeszają około 3200 członków. Ostatnio założyli zespół łąkarski chłopcy we wsi Cienia II, koło Opatówka.

W pracach zespołów aktywny udział biorą kobiety wiejskie, np. Barbara Marcinak w zespole Oleśnice i Marianna Przyjazna w Szulcu pracując w zarządach zespołów.

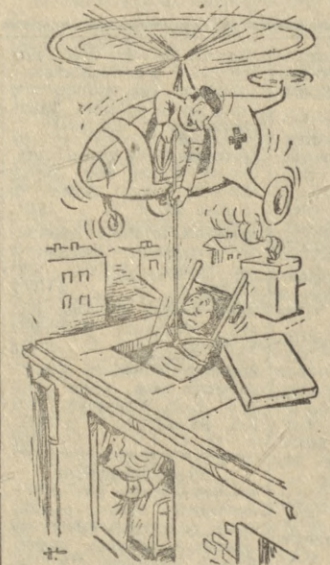
Co mówią chłopcy o korzyściach, jakie im daje praca w zespołach łąkarskich? Ob. Bołewski, młody chłop z Plewni, stwierdza, że dopiero zagospodarowana łąka dźwignęła jego gospodarkę na wyższy poziom, dając mu możliwość rozwoju hodowli, a tym samym — zwiększenia dochodowości jego gospodarki. Na zebraniu zespołu w Kąkowie-Kolonii jeden z jego członków, ob. Goliński, powiedział: „Miałem jedną krowę, a dzięki melioracjom mogę teraz hodować dwie”. Czesław Kupczyk, młody rolny gospodarz, należący do dobrze się rozwijającego zespołu w Swebodzie, oświadczył: „Tyle się słyszało o zespołowej gospodarce, ale szczerze mówiąc, wielu z nas nie miało do niej zbyt wielkiego przekonania. Dziś wiem i wszystkim to mówię, że nigdy nie można tak dobrze gospodarować i osiągnąć takich wyników w pojedynkę, jak zespołowo. Przekonały mnie o tym wyniki osiągnięte przez nasz zespół łąkarski”. (t)

dlaczego?

...na stacji kolejowej w Miłosławiu znajdują się trzy zegary (na budynku dworcowym, przed peronem i w poczekalni), ale każdy wskazuje inną godzinę? (jspn)

Na marginesie

przysłał przez Ministerstwo Zdrowia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu helikopterów do przewożenia chorych.



Rys. H. Derwich

— Mówiłem, że pana odstawię wprost do szpitala...

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (dąży wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę indywidualną w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie powinny przyjmować — zgodnie z pismem Z. Gł. RSW „Prasa” — wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

GŁOS SPORTOWY

Zadymka „ukradła” Rojowi złoty medal

(Korespondencja własna „Głosu”)

Studenti — sportowcy 19 krajów podbili serca całej ludności „cywilnej” — jeśli tak się można wyrazić o mieszkańcach Zakopanego — którzy żywo interesują się rozgrywanymi konkurencjami. W czwartek, mimo szalejącej zimy, tysiące widzów brnąc po kolana w śniegu, „zameldowało się” na stokach Nosala, gdzie rozstrzygała się walka o pierwsze medale w slalomie specjalnym kobiet i mężczyzn. Magnemem był niewątpliwie polski dywizyjny Czech, Henricha (7 miejsce w Cortinie) z naszym Rojem. Przy 8-stopniowym mrozie dał silny wiatr ze śniegiem tak gęsto, że stojąc przy bramce (było ich w sumie 74) nie widzieliśmy oddalonej o 150 m mety. Zawodnicy dostrzegli bramki zaledwie na odległość 7-8 m. Tragedię przeżył Andrzej Roj. Nasz olimpijczyk rozpoczął taniec między bramkami w szalonym pędzie i nagle, gdy minął trudniejszą połowę trasy — nastąpiło coś w rodzaju „końca świata”. Zerwała się tak fantastyczna zadymka, że nie widzieliśmy stojącego o metr kolegi. Nie wiem, jakim cudem Jędrzej Roj nie ominął bramki, ale musiał bezzwrotnie zahaczyć tracąc dosłownie na wagę... złotego medalu cenione sekundy. Po 10 sekundach zadymka rozwiała się, a wraz z nią i realne szanse Andrzeja na tytuł mistrza świata, gdyż — jak okazało się później — w II przejeździe Polak był szybszy od Henricha o 1,2 sek...
— Trzeba też mieć garbate szczęście mówić nam później Andrzej — aby trafić właśnie na te kilka

sekund zmieci. Przecież musiałem się niemal „czołgać” między chodzącymi, nie widzącymi czubków mych nart.
Podobna pogoda patronowała biegowi mężczyzn na 30 km, lecz tutaj mieli wszyscy równie złe warunki i nie nie usprawiedliwia słabej postawy rewalacyjnego na ostatnich mistrzostwach Polski studenta AWF — Marka.

Na marginesie tego biegu trzeba zdradzić, że wszystkie 3 medale powędrowały nie tylko w ręce jednej reprezentacji, ale do jednego pokoju — nr 102 w „Metalowcu”. Pod tym bowiem numerem zajmuje 3-osobowy pokój zwycięzcy: Szelluchin — Kuźniecowa — Cholszczagin. Nie szukali, a dobrali się, co?

Jeśli mówimy już o niedyskretych, to trudno przemilczeć dość sensacyjny wypadek, który się przytrafił sympatycznemu Ormsonowi z Islandii. Otóż ten miedzi nowosy syn podbiegunowej ojczyzny lodow... odmroził sobie 2 palce podczas 8-stopniowego mrozu na stoku Nosala. To mniej więcej tak samo — komentowali dziennikarze — jakby autentyczny Murzyn z Kongo doznał porażenia słoneczem przy 25-stopniowym upale warszawskiego festiwalu.

Henryk JAWOROWSKI

Leszno czeka na pływalnię

Wielką radość wywołała w listopadzie ubr. w Lesznie wiadomość, szczególnie wśród sportowców, o rozpoczęciu robót przy budowie krytej pływalni.

W pierwszej fazie urządzono łaźnię wyposażoną w 10 natrysków i wanien.

Zgodnie z planem Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane wznowiło roboty przy budowie pływalni. Dach zostanie pokryty płytami eternitowymi. Prezydium MRN wyasygnowało na ten cel sumę 100 tysięcy złotych, którą pochłonęły koszty tych robót.

W bieżącym roku przeznaczono kwotę około 200 tysięcy złotych w celu stworzenia dokumentacji technicznej przez Biuro Projektów w Poznaniu.

Na wykończenie 4-torowego basenu pływackiego o rozmiarach 8x25 metrów wraz z rurociągami, filtrami, kotłownią itp. potrzeba jeszcze kwoty ponad 600 tys. zł. Gdyby te fundusze przyznane zostały przez WRN w Poznaniu — oddanie do użytku pływalni wraz z poczekalnią, gabinetem lekarskim, szatnią i galerią na 500 osób — mogłoby nastąpić przed upływem roku.

Spółeczeństwo leszczyńskie ma nadzieję, że czynnik wojewódzkie przyjdą im z szybką pomocą. (R)

Pierwszy polski slink do kajaków turystycznych

W obecności głównego projektanta inż. Blumke z Bielska nastąpił w Poznaniu odbiór prototypu pierwszego polskiego slinka do kajaków turystycznych. Eliminuje on wszystkie niedociągnięcia slinków serii próbnej, które wyprodukowała dotychczas załoga Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Poznaniu. Nowy slink pozwala rozwinąć szybkość przekraczającą 18 kilometrów na godzinę przy 2-osobowej obsadzie kajaka turystycznego.

Norwegia 20 państwem zgłoszonym do Wyciągu Pokoju

Komitet Organizacyjny IX Wyciągu Pokoju posiada obecnie zgłoszenia 20 reprezentacji narodowych. Jako ostatni udział w największej imprezie kolarzy-amatorów zapowiedzieli Norwegowie, którzy od dłuższego czasu przygotowują się do tegorocznego Wyciągu W.-B.-P.

A oto kraje które zgłosiły uczestnictwo w IX W. P.: Albania, Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, CSR, Dania, Egipt, Finlandia, Francja, Jugosławia, Norwegia, NRD, NRF, Polska, Rumunia, Szwecja, Węgry, Włochy i ZSRR.

Z 18 drużyn, które startowały w ub. roku, brak dotychczas zgłoszeń Polonii Francuskiej oraz Indii. W VIII W. P. nie brały natomiast udziału: Jugosławia, NRF, Węgry i Włochy. Z ewidencji tej do Wyciągu „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” kolarze NRF zgłosili się po raz pierwszy.